

# Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 12 (1189) 19 marca 2017 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)

## III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

### Idziemy razem

Czytania: Rdz 12,1-4a/ 2Tm 1,8b-10/ Mt 17,1-9

O, gdybyś znała dar Boży... (J 4, 10)

Wobec **Samarytanki** poszukującej sensu własnego życia, wody gaszącej pragnienie i niewyczerpanej, Jezus objawia się jako **Mesjasz**: Ten, który może zaspokoić jej najgłębsze oczekiwania, „Zbawiciel świata”. Podczas gdy Samarytanki i uczniowie zajęci są zwyczajnie szukaniem wody i pokarmu cielesnego, Jezus zna inny pokarm, który wypełnia życie i zbawia. Człowiekowi skierowanemu na zaspokojenie potrzeb czysto fizycznych, Chrystus proponuje szersze perspektywy, **wymogi ducha**; otwiera go na zainteresowania nadprzyrodzone, wzywa do adoracji jednego Boga, który jest prawdziwym zbawieniem człowieka.

Jezus jednak nie narzuca; On proponuje: *Gdybyś znała dar Boży* (w. 10). Chrystus daje **żywą wodę** na życie wieczne. Woda jest elementem podstawowym dla ludzkiego istnienia. Poprzez ten obraz Jezus chce podkreślić swoją moc przekazania człowiekowi prawdziwych wartości życiowych, które mogą go ocalić. A wiemy, że wzrastają one w nas, na ile przyjmujemy i wprowadzamy w życie Jego słowo. Ono jest zawsze **słowem życia**. Powołaniem naszego życia jako chrześcijan jest ukazać światu tę **obecność, która ocala**, która nadaje sens ludzkiemu życiu – każdemu życiu.

### OKAZJA, ABY KOCHAĆ

Wczoraj wieczorem dzwonię do mojej koleżanki.

W piątek jej syn miał wypadek samochodowy. Jego sytuacja jest bardzo, bardzo poważna... chociaż życie nie jest zagrożone. Ta koleżanka opowiada mi, jak czuje się syn, jak wyglądał wypadek, w pewnym momencie wychodzą wszystkie zmartwienia matki... Przyjmuję je jako swoje... mam wrażenie, że w tej chwili jest ona, tylko ona... Czuję także, że Bóg prosi mnie o coś więcej, chociaż ona nie jest związana z Kościołem.

Kończę rozmowę, mówiąc wyraźnie, że w tych dniach dużo się modliłem za jej syna i oczywiście za nią, i dalej będę to czynić. Ona się wzrusza i zaczyna płakać, dziękując mi za to.

Kiedy odkładałam słuchawkę, mam mocne wrażenie, że była to dla mnie okazja, by kochać Boga.

Michele

### Kiedy Bóg mówi,

#### nie gardź Jego słowem (Ps 95)

Jezus przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które /niegdyś/ dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła /tam/ kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: *Daj Mi pić!* Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupu żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanki: *Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić? Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem.* Jezus odpowiedział jej na to: *O, gdybyś znała dar Boży i /wiedziała/, kim jest Ten, kto Ci mówi: Daj Mi się napić - prosiłabyś Go wówczas, a dałby Ci wody żywej.* Powiedziała do Niego kobieta: *Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło? W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu.* Rzekła do Niego kobieta: *Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać.* A On jej odpowiedział: *Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj.* A kobieta odrzekła Mu na to: *Nie mam męża.* Rzekł do niej Jezus: *Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą.* Rzekła ➡

➔ str. 1 do Niego kobieta: *Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga. Odpowiedział jej Jezus: Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie. Rzekła do Niego kobieta: Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko. Powiedział do niej Jezus: Jestem Nim Ja, który z tobą mówię. Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże żaden nie powiedział: Czego od niej chcesz? - lub: - Czemu z nią rozmawiasz? Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem? Wyszli z miasta i szli do Niego. Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: Rabbi, jedź! On im rzekł: Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie. Mówili więc uczniowie jeden do drugiego: Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia? Powiedział im Jezus: Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie: Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa? Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli. Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: Powiedział mi wszystko, co uczyniłam. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich pozostał. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło na Jego słowo, a do tej kobiety mówili: Wierzmy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata. (J 4,5-42)*

Spotkanie Jezusa z Samarytanką maluje przed nami obraz spotkania Mistrza z człowiekiem bezradnym wobec grzechu. Człowiek żyjący w grzechu chodzi w ciemności, potyka się, przewraca, rani siebie i innych. Jego życie często pozbawione jest nadziei, smaku, radości. Jest puste jak ten dzban, z którym przychodzi bohaterka dzisiejszej opowieści do studni. Można pustkę wypełnić tzw. „czymkolwiek”, ale to nie zaspokoi naszego pragnienia wody żywej. Tylko Jezus może zaspokoić to pragnienie. Samarytanką musi stanąć w prawdzie, uznać własną słabość, porażkę, musi zobaczyć swój błąd, musi zacząć wołać do Jezusa. Bóg nigdy nie przechodzi obojętnie obok wołania swoich dzieci. Ważne jest moje pragnienie zmiany, moja gotowość na zaproszenie Boga do swojego życia. Uzdrowienie w życiu Samarytanki rozpoczyna się od zgody na działanie Jezusa w jej życiu. Bóg sprawia, że jej życie na nowo zaczyna kwitnąć, że pustynia jej życia zaczyna się zielenić.

Tak dział Bóg w życiu każdego, kto tylko Mu na to pozwoli.

Czy pozwolisz Bogu działać w swoim życiu? Czy mówisz Mu o wszystkim? Czy Mu ufasz?

Jezu, ufam Tobie !!!

Wasz brat Franciszek

## Warto przeczytać!

### "Gorzkie żale", zbiór pieśni o Męce Pańskiej - powstały w Warszawie na przełomie XVII i XVIII wieku.

Nie wiadomo kto jest autorem pieśni. Być może ks. Wawrzyniec Stanisław Benik, ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy świętego Wincentego a' Paulo, który w 1707 r. jako pierwszy ogłosił je drukiem. Tytuł wydanej przez niego książeczki był typowo barokowy: "Snopek Myrry z Ogroda Gethsemańskiego albo żalose Gorzkiej Męki Syna Bożego [...] rozpamiętywaniu".

Nazwa "Gorzkie żale" upowszechniła się później. Pochodzi oczywiście od pierwszych wyrazów pieśni: "Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie".

#### Barokowa pobożność

Rozważanie Męki Pańskiej ma naturalnie o wiele starszą tradycję. Na początku XVIII wieku wciąż odprawiano misteria pasyjne, mające swe korzenie w średniowieczu. Pobożność ludzi baroku, pełna emocji, charakteryzująca się osobistym przeżywaniem Męki Pańskiej, potrzebowała jednak nowych form nabożeństw. Takich, które nie tylko relacjonowałyby biblijne wydarzenia, ale też pozwalały ludziom łatwiej wyobrazić sobie to, co czuł Chrystus. Zapewne więc nieprzypadkowo nowe nabożeństwo, "Gorzkie żale", są dziełem nowego zakonu – Misjonarzy św. Wincentego a' Paulo, zgromadzenia, które powstało w 1625 r.

Do Polski pierwsza grupa Misjonarzy przybyła w listopadzie 1651 r. na życzenie królowej Marii Ludwiki Gonzagi. Królowa ofiarowała im drewniany domek i kapliczkę w okolicy dzisiejszego kościoła św. Krzyża w Warszawie. W 1657 r. rozpoczęli tam budowę kościoła. Został on konsekrowany w roku 1696 r. Przy kościele powstał szpital św. Rocha, którym opiekowało się zakonne Bractwo Miłosierdzia św. Rocha. Na jego czele stanął ks. Wawrzyniec Stanisław Benik.

#### Na wzór jutrzni

Pełni zapалу zakonnicy starali się ułożyć nowe pieśni, które bardziej odpowiadałyby pobożności wiernych. W kronikach Bractwa zachowały się zapiski mówiące o tym, że stare, tłumaczone z łaciny pieśni, są często dla ludu niezrozumiałe. Starania Misjonarzy przyspieszyły spory z Dominikanami Obserwantami. Misjonarskie Bractwo św. Rocha rywalizowało z dominikańskim Bractwem Różańcowym o... pierwszeństwo podczas uroczystych procesji. By zapobiec zgorszeniu ks. Bartłojem Tarło, proboszcz parafii św. Krzyża, zabronił członkom swojego Bractwa uczestniczenia w procesjach różańcowych.

To zmobilizowało Misjonarzy to opracowania własnego nabożeństwa. Jego strukturę ułożono na wzór jutrzni - jednej z modlitw brewiarza. Nabożeństwo, rozpoczynane pieśnią o charakterze pobudki, wzywającą wiernych do prawdziwie głębokiego przeżywania ofiary krzyżowej Jezusa, składa się z trzech części, tak jak jutrzni składa się z trzech nokturnów. Każda część zawiera trzy pieśni (analogicznie do trzech psalmów w nokturnie jutrzni), wprowadzane krótkim podaniem intencji (porównywalnej z czytaniem w liturgii brewiarzowej). Melodie śpiewów wchodzących w skład "Gorzkich żalów" są oryginalne, ale nawiązują do wcześniejszych pieśni.

Nowe nabożeństwo wyjątkowo szybko rozprzestrzeniło się po całym kraju. W XVIII w. odprawianie "Gorzkich żalów" łączono zazwyczaj z wystawieniem Najśw. Sakramentu, od którego rozpoczynano celebrację. Po odśpiewaniu trzech części "Gorzkich żalów" głoszone kazanie pasyjne. Następnie ruszała procesja ze świecami, po której udzielano końcowego błogosławieństwa. Dziś nabożeństwo jest więc okrojone w porównaniu z pierwotną postacią. (za: [www.wiara.pl](http://www.wiara.pl))

## Patriarchowie i Prorocy z naszego kościoła

### Księga Kapłańska - Ofiary (Kpł 1-7)

Kapłani i lud otrzymali przepisy dotyczące pięciu różnych ofiar: ofiary całopalnej, ofiary mącznej, czyli pokarmowej, ofiary biesiadnej albo pojednania, ofiary przebłagalnej i ofiary za-doszczynienia.

Ofiary Izraela wykazują pewne podobieństwa z ofiarami ludów ościennych, ale mają również cechy wyjątkowe, a to: Absolutny monoteizm Izraela - wiara w jednego, prawdziwego Boga, położenie akcentu na etykę i moralność, zupełny brak (i zakaz) praktyk magicznych i czarnoksięskich, wzniosły charakter systemu żadnej ekstazy, żadnych orgii, obrzędów płodności, prostytucji, czy ofiar z ludzi. „Nie wolno wam spożywać żadnej krwi” (Kpł 7,26), powód podany jest w Kpł 17,10-14)

### Namaszczenie Aarona i jego synów (Kpł 8-10)

Kiedy zostały określone obowiązki kapłana przy składaniu ofiar, Mojżesz wykonuje polecenia podane wcześniej w Księdze Wyjścia (Wj 29). W wyniku skomplikowanego i podniosłego rytuału Aaron i jego synowie zostają ustanowieni kapłanami.

### Prawa dotyczące życia codziennego; czystość i nieczystość (Kpł 11-15)

Dzisiaj łatwiej nam zrozumieć i ocenić zdrowe zasady żywienia, higieny i medycyny, które znajdują wyraz w tych przepisach. Bóg działa w procesach i poprzez procesy, w które wyposażył świat naturalny.

Izraelici mogą jeść: zwierzęta, które przeżuwiają i mają rozdzielone kopyta, istoty wodne, które mają pętki i łuski, ptaki nie wymienione jako zakazane, owady należące do czterech gatunków szarańczy.

Izraelici mają zakaz spożywania przede wszystkim zwierząt mięsożernych, szczególnie wieprzowiny, które w tamtejszym klimacie łatwo przenoszą infekcje, gdzie padlina ulega łatwemu i szybkiemu rozkładowi. Owady i ptaki drapieżne są roznośnikami chorób, a skorupiaki nawet w dzisiejszych warunkach przechowywania pożywienia powodują zatrucia.

### Dzień Przebłagania (Kpł 16)

Dziesiąty dzień siódmego miesiąca (Tiszri – wrzesień-październik) miał być corocznie Dniem Przebłagania dla całego ludu. Tylko w tym dniu Aaron mógł wchodzić do Miejsca Najświętszego w przybytku, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Najpierw Aaron musiał uzyskać przebaczenie i musiał zostać oczyszczony z własnych grzechów i dopiero później mógł przystąpić do oczyszczania przybytku i złożenia ofiary za grzechy ludu. Żadna z ofiar nie mogła być spożyta ponieważ nikomu nie wolno było spożyć swojej własnej ofiary przebłagalnej, nawet Aaronowi, który reprezentował lud.

**Kozioł ofiarny** – Według Księgi Kapłańskiej (Kpł 16,7-9; 16,20-22) na kozła Aaron wkładał ręce i składał na niego winy Izraelitów, następnie kozioł był wypędzany na pustynię, gdzie nosił winy ludzkie. Miejsce na pustyni, gdzie wypędzono kozła, symbolicznie obciążonego grzechami Izraela nazywało się Azazel (Kpł 8,10). Ten zwyczaj jest spotykany i w innych religiach (Kpł 16,15 n) kozioł składany w ofierze przebłagalnej za lud.

W literaturze i kulcie chrześcijańskim jest to symbol Chrystusa, który niewinny wziął na siebie grzechy ludzi i zapłacił za nie swoją krwią na krzyżu. W mowie potocznej i literaturze – kozioł ofiarny to człowiek niewinny, na którego ktoś inny, rodzina, partia polityczna lub grupa społeczna zrzucają odpowiedzialność za swoje czyny (cdn.). *Elżbieta i Andrzej Georgowie*

## Śpiewy na przygotowanie darów

*Liturgia przygotowania darów przeszła bogatą ewolucję. Do czasu wydania nowego Mszału po Soborze Watykańskim II określano ją jako Offertorium. W nowym Mszału nosi nazwę: „przygotowanie darów”. Już z II wieku posiadamy świadectwa o przynoszeniu darów potrzebnych do sprawowania liturgii. W akcie tym wyraża się wola aktywnego włączania się w ofiarę Chrystusa. Od IV wieku praktyka przynoszenia darów upowszechniła się w całym kościele. Jedynie w Rzymie darów nie przynoszono, lecz je zbierano i czynił to osobiście papież.*

Z kolei na Wschodzie w VI wieku „wielkie wejście” łączono z przynoszeniem darów i obrzęd ten przeniesiono na początek liturgii. Wszystkie przynoszone dary były przeznaczone na potrzeby miejscowego kościoła, dla duchowieństwa, dla potrzebujących z miejscowej wspólnoty, a także na potrzeby pozamiejscowe. Od XI wieku miejsce darów naturalnych coraz częściej zajmowały pieniądze. Zaczęła też zanikać procesja z darami.

Procesji ofiarniczej towarzyszył śpiew, który nazywano offertorium, czyli śpiew związany z darami. Pojawił się on najpierw w Kościele afrykańskim, a potem przyjęty go inne Kościoły. W liturgiach wschodnich już od VI w. w obrzędach przynoszenia darów wykonywano hymn Cherubinów i śpiewowi temu nadano bardzo uroczysty charakter. Na Zachodzie początkowo prawdopodobnie śpiewano psalm wykonywany na dwa chóry. Offertoria VIII i IX w. były już śpiewami bardzo skomplikowanymi. Przyjmując się, iż śpiew ofertoryjny kształtował się zupełnie inaczej, aniżeli pozostałe śpiewy procesyjne. Posiadał on charakter responsoryjny z chóralnym refrenem i wersetami solowymi. Niewątpliwie historia tego śpiewu jest ściśle złączona z dziejami rytu ofertoryjnego. Wersety psalmowe, pojawiające się zresztą częściej w gradułach niż w mszałach, istniały tak długo, jak długo obrzęd posiadał charakter rozwinięty. W XIII w. zaczęły one zanikać.

W posoborowej liturgii śpiew na przygotowanie darów otrzymał tylko jedno zadanie towarzyszenia procesji z darami. Pełni on także funkcję „otwarcia” liturgii eucharystycznej i prowadzi do modlitwy nad darami, jako konkluzji tego obrzędu. Przypisanie śpiewowi na składanie darów tylko jednej funkcji sprawia, że w hierarchii śpiewów procesyjnych znajduje się on na jednym z ostatnich miejsc. Można go bowiem dowolnie opuścić bez konieczności zastępowania go jakimkolwiek tekstem odmawianym przez wspólnotę, czy przez celebransa. Treść dobieranych śpiewów na przygotowanie darów powinna się zgadzać z charakterem obrzędu: współofiara uczestników, oddanie się Bogu i bliźnim w miłości. Dlatego też stosowane będą w tym miejscu takie śpiewy, jak „Gdzie miłość wzajemna”, „Przykazanie nowe daję wam” itp. W poszczególnych okresach liturgicznych oraz w przypadku świąt i uroczystości, można wykonywać też pieśni związane z tajemnicą dnia lub okresu. Procesje z darami w naszych kościołach należą do rzadkości. Dlatego też śpiewy ofertoryjne przenosi się najczęściej na obrzęd krótkich modlitw wypowiedzianych przez kapłana. Ograniczony czas tych zwieszonych modlitw bardzo często utrudnia lub wręcz uniemożliwia wykonanie stosownego utworu muzycznego. Z tego też względu nie należy z góry zakładać, że śpiew musi się skończyć z chwilą wypełnienia obrzędu przez celebransa. Niekiedy trzeba pozwolić na dłuższy śpiew ludu. Również utwory muzyki artystycznej, które z natury są dłuższe, powinny zostać dopuszczone do wykonania w tym miejscu. Ponieważ śpiew na przygotowanie darów nie jest obowiązkowy, instrukcja Musicam sacram sugeruje, że można go zastąpić muzyką instrumentalną, zwłaszcza organową.

*ks. Jacek Paczkowski, za [www.opiekun.kalisz.pl](http://www.opiekun.kalisz.pl)*

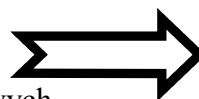
**RESTAURACJA  
BAHUS**

[www.bahus.pl](http://www.bahus.pl)

### Restauracja BaHus

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.  
Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



**USTRÓŃ**

**ul. 9 Listopada 10**

**tel. 33 854 26 72**

**kom. 602 831 296**

## Kącik poezji

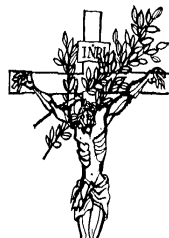
### Stacja IV Boleść Matki

Dziecko moje kochane  
boleść niewymowna  
serce moje ściska  
krzyk zamiera na ustach  
słowa zamrożone  
jak i cała postać.

Wolę Bożą spełniasz  
Matka to rozumie  
jednakże pragnie chronić  
wziąć na siebie krzyże.

Poranione serce  
bok, ręce i nogi  
nasze wspólne rany  
Jezu synu drogi.

Barbara Górniok



### Myśli o Krzyżu

„Pan chłozcze i nawiedza krzyżami swych wybranych, a ty chcesz być wyjętym? Jeśli będziesz wyjętym od cierpień, będziesz i od nagrody. Przez cierpienie ukazuje się nam nie gniew Boży, ale raczej jego miłosierdzie.” (św. Augustyn)

### KWIATKI PAPIEŻA FRANCISZKA

Czy wiecie, że?...

Papież Franciszek napisał:

„W obecnym Wielkim Poście spróbujmy podjąć pokutę nie ze skwaszoną miną, ale z uśmiechem”.

### DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

**Dzień tygodnia**                      **9. 00 - 10. 30**

poniedziałek	ks. Ł. Tłałka
wtorek	ks. W. Firlej
środa	Franciszkanie
czwartek	ks. M. Piela
piątek	ks. J. Piszczan

**Dzień tygodnia**                      **15. 00 - 16. 30**

poniedziałek	Pasjoniści
wtorek	Pasjoniści
środa	Salezjanie
czwartek	Dominikanie
piątek	Salezjanie

## Z życia parafii



- W niedzielę, 12 marca, mieliśmy okazję wspomóc dzieci z Afryki składając ofiary do puszek przy wyjściu z kościoła. Było to w ramach dzieła *Ad gentes*.

- Na czwartek po wieczornej Eucharystii zaproszeni zostali członkowie Stow. Rodzin Katolickich.

- W piątek uczestniczyliśmy w kolejnym nabożeństwie Drogi Krzyżowej, które prowadził ks. Mariusz. Były odczytane wypominki za zmarłych. Nadal można je przynosić.

- W tym tygodniu wrócili pielgrzymi z Ziemi Świętej. Opiekunem był ks. Mirosław Szewieczek.

- Już dzisiaj zachęcamy do zarezerwowania sobie czasu na niedzielę, 9 kwietnia. O godz. 16<sup>30</sup> w naszym kościele będzie koncert wielkopostny.

### Czy wiesz, że...

...dla ludzi wierzących okres Wielkiego Postu jest czasem gorliwej modlitwy, pokuty i czynienia dobra innym?

Wierni w tym okresie winni często uczestniczyć w liturgii Mszy św., słuchać (czytać) słowa Bożego (rekolekcje wielkopostne) i podejmować różne formy pokuty. Charakterystyczne dla tego okresu są nabożeństwa Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, w których rozważa się Mękę Pańską, zwłaszcza w piątki całego okresu Wielkiego Postu (piątek jest dniem śmierci Chrystusa na krzyżu).

Piątek jest dniem pokuty wyrażającej się przez post jako wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, ale także i w innych praktykach, np. rezygnacji ze słuchania muzyki, oglądania TV, spożywania słodczy, palenia papierosów itp. Obok modlitwy i pokuty w okresie Wielkiego Postu należy praktykować również jałmużnę, nie tylko w formie daru materialnego, ale także nieść pomoc potrzebującym.

### JUBILACI TYGODNIA

Maria Bukowczan

Józefa Świerguła  
Janina Mazur  
Halina Zahraj  
Leonia Szymik  
Władysław Łuka  
Helena Kwaśny  
Zbigniew Gamrot  
Zygmunt Białas  
Maria Stadnik  
Gabriela Kumor  
Piotr Kolondra



Jerzy Hanus

Jubilatom życzymy pomyślności, zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

### „Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, ks. Mariusz Jagosz (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 33 854 30 23 (Parafia: 33 854 24 49).

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)